

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

W ekspresyjnej miesięcznej	2.20 zł.
Z odroczeniem miesięcznej	2.30 zł.
W agencjach miesięcznej	2.30 zł.
Przez posztą już z odroczeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych alia wyłana, przesakód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowe konto makowa 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejška Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 25 września 1925 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z niezbytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innymi krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

## Co będzie dalej?

Wskutek zachwiania się warszawskiego Banku dla Handlu i Przemysłu i trudności materialnych, w jakie popadł poznański Bank Handlowy, zresztą tylko chwilowo, zaczęła się w naszym społeczeństwie szerzyć nieufność do naszych instytucji bankowych jak w ogóle do złotego. Otóż trzeba tu zachować zimną krew i trzeźwy rozum na okoliczności. A ten trzeźwy rozum nam powiada, że położenie jest poważne, ale bynajmniej nie rozpaczliwe. Istnieją drogi do wyjścia z obecnego położenia i do uspokojenia naszego życia gospodarczego. Chodzi tylko o to, ażeby rząd nasz nie popełniał w dalszym ciągu błędów, jak z popieraniem zagranicznego przemysłu kosztem naszego i zaprzestął pod tym względem dawać zły przykład społeczeństwu. Społeczeństwo powinno zaś wyciągnąć z obecnego naszego położenia odpowiednie wnioski i wstrzymać się od sprowadzania i zakupna zagranicznych towarów, ponieważ nie mamy jeszcze na to, ażeby w zamian za sprowadzone towary zaopatrywać zagranicę w odpowiednią ilość naszych surowców i wyrobów. A jeżeli więcej dowozimy a mniej wywozimy, to zmniejszają się nasze pieniądze ku należytemu zabezpieczeniu naszego pieniądza.

O środkach i sposobach naprawy pełno jest w naszych gazetach wiadomości. Pomiędzy innymi warto w krótkości streścić to, co podaje krakowski „Czas”. Powiada on, że nie przeszliśmy jeszcze najgorszego, ale równocześnie zaczynają już wyłaniać pewne widoki ku poprawie położenia pieniężnego. Ta poprawa polega na pożyczkach zagranicznych. Nasamprzód powiodło się współdyrektorem Banku Polskiego p. Młynarskiemu uzyskać 10 milionów dolarów pożyczki w amerykańskim Federal Reserve Board, która zostanie obróconą na podtrzymanie kursu złotego. Druga pożyczka pochodzi ze Szwajcarii na 20 milionów franków. Wreszcie londyński Bank of England gotów jest przyjąć nam z pomocą. Jedno z pism warszawskich powiada, że p. Młynarski był w Londynie na bardzo przykrym egzaminie. Musiał się spowiadać z dotychczasowej gospodarki Banku Polskiego i z prowadzenia całego naszego życia gospodarczego, i przyrzekać wielką poprawę. Równocześnie zawiolił p. ministrowi Grabskiemu całą litanię dobrych rad i napomnień, które mają być wykonane, zanim Anglja zobowiąże się dać pomoc materialną. Nie jest nawet wykluczoną pewna kontrola nad naszym Bankiem Polskim, ażeby gospodarka tegoż była bardziej praktyczną, niż dotąd. Jeżeli ich Warszawa nie przyjmie, natenczas będzie zniewoloną radzić sobie sama.

Ale te pożyczki są chwilowymi środkami, ażeby chorobę powstrzymać. Usunąć ją mogą inne środki. Nasamprzód muszą nastąpić reformy w naszej administracji gospodarczej i skarbowej Państwa. Należy nasamprzód dotrzymać słowa w obec państw zagranicznych w polityce celnej. Należy zaprzestać z upraniem gospodarczej polityki partyjnej, a starać się o to, ażeby od ciężarów publicznych nie była zwolniona żadna warstwa społeczna. Podatki powinni wszyscy płacić, jak było dawniej. Najważniejszą zaś sprawą jest praca i oszczędność. Jeżeli zaś praca ma być wydajniejszą niż była dotąd, trzeba ulepszyć warunki pracy. Dyrekcje i zarządy muszą być tańsze, ażeby starczyło na lepsze maszyny i ulepszenia i na rozszerzenie warsztatów pracy. Dotąd bowiem mówi się dużo o naprawie naszych warsztatów pracy, ale nie się w tym kierunku prawie nie robi.

Gdy się na powyższych płaszczyznach zaprowadzi ulepszenia, wówczas będzie to wycinanie zła u korzenia. Drugim środkiem jeszcze lepszym, choć może boleśniejszym, to porobienie oszczędności w naszym budżecie. Jeżeli tu się nie zaprowadzi radykalnych

oszczędności, to nasz miesięczny budżet będzie wykazywał stale niedobory miesięczne, które się będą latało pożyczkami zagranicznymi. Budżet musi być znizony i to znacznie. Należy sypać groblę wedle stawu. Należy w niektórych wydatkach porobić oszczędności a do 25 procent ich dotychczasowych rozmiarów.

I podawszy te środki zaradcze, stawia „Czas” takie pytanie: „Cóżby nastąpiło, gdyby państwo nasze, to znaczy mówiąc jasno rząd i Sejm, nie poszły tożami, wytkniętymi powyżej? Na to byłaby tylko jedna odpowiedź: musiałaby wówczas nastąpić kuratela czyli nadzór gospodarczy, stawiony przez obcych. Jeśli sami nie uporządkujemy naszego budżetu i naszego prawodawstwa w duchu powyżej wskazanym, to przyjdzie u nas chwila powtarzających się regularnie rozruchów społecznych, wychodzenia partyj i tłumów bezrobotnych „na ulicę”, rozwinięcia sztandarów z sierpem i młotem na tle czerwonym. Wówczas zaniepokojona tem Europa przyjdzie nam z pomocą, w to nie wątpimy. Ale za tę pomoc każą sobie płacić. Cena zaś będzie niewątpliwie wysoka. Dobrze jeszcze, jeżeli się skończy na przysłaniu nam jakiegoś dra Zimmermanna lub innego Wysokiego Komisarza na wzór Austrii. Gorzej będzie jeśli Europa czy Ameryka przyjdą do nas z pomocą, żądając zastawu naszych celi, kolei, podatków, monopolów itp., na wzór chiński i z naruceniem nam rozkazów treści politycznej (redukcja armji, korytarz pomorski itp.) Przytaczane informacje pism warszawskich o warunkach, ofiarowanych nam przez „Bank of England” — o ile są prawdziwe — są pierwszem dzwonieniem ostrzegawczym. Jeśli nie użyjemy sami ognia i noża, gotowiśmy być zmuszeni do biernego patrzenia, jak obcy lekarze operować nas będą.

Prezes Grabski zwolna dojrzewa do zrozumienia tego, że siły i zamożność społeczeństwa przecenił i wskutek tego popełniał od półtora roku liczne błędy. Sejm natomiast nie dojrzał dotąd do zrozumienia, że swoją rozrzutnością w wydatkach i niepraworządnością w uchwałach spowodował obecne przesilenie. Dopóki zaś rząd i sejm nie uświadomią sobie swoich błędów i swoich win, dopóty wisi nad nami niebezpieczeństwo bądź zaburzeń społecznych, bądź zagranicznej kurateli. Podejmijmy więc kurację — póki czas jeszcze.

## Senat przyjął całą Reformę rolną.

Na środowem posiedzeniu przyjął Senat całą Reformę rolną po trzygodzinnym naradach i po uchwaleniu rozmaitych poprawek. Obecnie zajmować się będzie temi poprawkami raz jeszcze Sejm i po ich przyjęciu lub odrzuceniu cała ustawa stanie się prawem.

## Sprawy polityczne.

### Chinom grozi przewrót rewolucyjny.

„Berliner Tageblatt” powiada, że Chiny znajdują się jakoby na wulkanie. Strajk został coprawda zażegnany, ale pozostała z niego nienawiść do Anglików. Studenci nie pozwalają wyładowywać towarów pochodzenia angielskiego. Jak się to skończy, niewiadomo na razie. W każdym razie wpływ Anglii zmalał, a maleje tembardziej, że Anglijcy nie mają środków, ażeby Chińczyków do rezonu doprowadzić. Na tem zyskują bolszewicy, którzy podszczuwają Chińczyków do oporu raz dla tego, że w miejsce angielskiego wciskają im swój towar, jak naprzykład naftę, a powtóre, że umacniają w Chinach coraz więcej swoje panowanie. Bolszewicy ćwiczą wojsko, dostarczając mu broni i prochu. Miasta i okręgi Hongkong i Kanton opanowali już zupełnie. Ludność zmuszają do posłuszeństwa. Położenie jest bardzo poważne.

### W Niemczech nie lepiej niż u nas.

Niechaj nikt u nas nie twierdzi, że w Niemczech pieczone gołąbki same wpadają do gąbki. U nas niektóre banki niezbyt mocno stoją, gorzej jest jedna kowóz pod tym względem w Niemczech, a nawet i Francji. Złe płatni francuscy bankowcy podjęli ogólny strajk i po kilku tygodniach powrócili do pracy, nic nie uzyskawszy. Banki niemieckie przechodzą obecnie wielkie przesilenie. Niemcy sami twierdzą, że „die Grossbanken sind klein geworden”. Średnie banki są zadowolone, gdy pokryją swe wydatki. Stare firmy ograniczają swe interesy. W dniu 1 stycznia

1924 r. pracowało w bankach 270 000 osób, obecnie spadła ta liczba do 110 000. Co się stało z wydalonymi urzędnikami? Wielu z nich chwytła się handlu owocami i jarzynami. Szczęśliwy ten, który miał fundusz na założenie sklepiku. Są tacy, którzy na wózkach ręcznych rozwożą pakunki, niektórzy dostali się do tramwaju, a są tacy, co zostali murarzami.

### Co słyhać o b. cesarzu z Holandji?

Pewien dziennikarz niemiecki zasięgnął języka od Holenderczyków w sprawie sposobu życia, jakie tam wleździe obecnie b. Kajzer, niemiecki. Dziennikarzowi tak mniej więcej powiedziano: „Wilhelm nie jest wcale głupcem”. Osiedlając się w Doorn dał dowody swego rozumu. Jestto bowiem najpiękniejszy zakątek Holandji gdzie niema socjalistów i komunistów. Cesarz jest w Doorn znany, ale nielubiany. Radzi mu są, bo od chwili jego osiedlenia, się, rozwinął się tam ogromnie handel. Dwa małe hotele na miejscu są przepełnione przyjazdami gości i cudzoziemców.

Holenderczycy nazywają cesarza „kwast”, to znaczy pyszałek, ponieważ nie stracił on dotąd swej byty i zarozumiałości. Z początku wystawiali miejscowi kupcy rachunki na nazwisko: „Herrn von Hohenzollern” (Pan Hohenzollern) Ale takich rachunków nie przyjmowano. Musieli kupcy adresować rachunki: „Do Jego Cesarskiej Mości”. A z chwilą, gdy na zamku w Doorn pojawiła się nowa cesarzowa Hermina to jest druga żona Wilhelma, wygląda w Doorn jak w Poczdamie. Pani Hermina zrobiła skandal sklepiarkowemu, gdy jego góńiec pozwolił sobie jednego z jej synów zawołać po imieniu. Zagroziła nawet kupcowi, że przestanie u niego kupować, gdy chłopca nie oddali. Holenderczyk oświadczył jednak, iż dostawy dla cesarskiego dworu są mu przyjemne, ale miłszym mu jest chłopiec. Mieszkańcom w Doorn wydaje się, że bednarz zapomniiał u b. cesarza pozostawić piątę kleпки. Kilkakrotnie na dzień przebiera się bowiem w różne mundury. Widziano go nawet w mundurze pułkownika rosyjskiego. Na miasto wychodzi coprawda po cywilnemu.

Władze holenderskie przestały Wilhelma ostro kontrolować. Wolno mu nawet odjeżdżać na pogranicze Niemiec. Gdy pewnego dnia zęgnął się z odwiedającym go b. królem saskim, ścisnął mu rękę i rzekł do niego: „Cierpliwosci”.

Dziennikarz wyniósł to wrazenie, że rząd holenderski chętnie by się pozbył nieproszonego gościa.

## Sprawy polskie.

### Dla czego Narodowa Partja Robotników idzie luzem przy wyborach do Rad miejskich.

Zarządy Narodowej Partji Robotników i organizacji zawodowych ogłaszają odezwę, w której powiada, że Narod. Partja Rob. poszła przy wyborach do Rad miejskich luzem, ponieważ uważa, że zaprzedałab interesy demokracji polskiej rozmaitemu wsteczniectwu a tu chodzi o to, ażeby rady miejskie nie wysługiwały się wsteczniectwu, lecz pracowały dla osiągnięcia pomysłniejszych warunków dla pracowników fizycznych i umysłowych. Program jest taki:

1. Obrona powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego i stosunkowego systemu wyborczego w miejskim i gminnym samorządzie, oraz bezwzględna walka z odebraniem tych praw.

2. Dalej chodzi o dalsze zdemokratyzowanie samorządów ku zapewnieniu przedstawicielom ludności rozstrzygającego wpływu na gospodarkę samorządową i

3. obrona polskiego charakteru miasta. Pod względem gospodarczym dąży Nar. Partja Rob. do oparcia dochodów gminy na podatkach bezpośrednich, dalej do oszczędności i racjonalnej gospodarki, zniesienia komunalnego podatku mieszkaniowego.

Dalej chodzi o budowę kolonii robotniczych, mieszkań dla urzędników, domów dla starców i złobków dla niemowląt. Dalej: o walkę z chorobami, o opiekę nad bezrobotnymi przez celowe organizowanie robót publicznych, o zorganizowanie lepszej oświaty przez materialną pomoc ze strony miast i gmin.

Takim jest w głównych zarysach program Nar. Partji Rob. Niema w nim tak dalece nic takiego, na coby się wszyscy zgodzić nie mogli, a obrona tajnych wyborów nie jest sprawą rad miejskich. Trzeba było

## Wstępne notowania giełdowe

22. 9. 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

### w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	87,00
100 złotych w notach	87,00
dolar	5,27



w odezwie otwarcie powiedziec: Chodziło nam o walkę klasową w radach miejskich i o separację polityczno-narodową w stosunku do reszty narodowego obywatelstwa.

### Nawet Łotwie tego zawiele.

Jak wiadomo, układy o żeglugę na Niemnie poszły pomiędzy Polską a Łotwą gładko. Utknęły jednak w końcu na ruchu kolejowym i na domaganiu się ze strony Polski ustanowienia konsula na Litwie, któryby był pośrednikiem we wzajemnych sprawach gospodarczych i pilnował spraw mniejszości polskiej na Litwie. Jedną z gazet litewskich napisała otwarcie, że chodzi tu o to, ażeby nie zbliżyć się za nadto do Polski, ponieważ mogłoby to doprowadzić do całkowitego zaprzeczenia niepodległości litewskiej.

Tego oporu Litwy w obec Polski jest już jednakoż zawiele nawet Łotwie. Urzędowa gazeta Łotwy „Neuer Rigaer Tageblatt” pisze pomiędzy innymi: „Upór Litwy, niepozwalający na przewóz towarów przez Kowieńszczyznę, niszczy handel łotewski. Litwa nie może działać tak, jak się jej wyłącznie podoba, ponieważ stanie się zaporą międzynarodową. Otwarcie drogi tranzytowej z Polski przez Litwę oznacza dla Łotwy podniesienie przemysłu w kraju, naprawę bilansu handlowego i wzmocnienie kursu walut. Droga przewozowa przez Litwę do Polski Łotwy posiada dla Łotwy większe znaczenie, niż należy nawet unja celna z Estonją”.

Tak się burzy na Litwie Łotwa. Spodziewać się ze Litwy powoli się zastanowi i zgodzi się na konieczne ustępstwa.

### Blizsze szczegoly zabojstwa kaplana.

O zabojstwie kaplana wojkowego we Lwowie podaja gazety jeszcze nastepujace szczegoly. Zabojstwo zaszlo w klasztorze OO. Karmelitow.

Mienowicie ksiazd tego klasztoru, Ojciec Adam o nazwisku swieckim Jozef Kopacz, ktory przed 3-ma laty wstapl do klasztoru Karmelitow, zamordowal siekiera kapelana wojkowego z Lublina pulkownika Ideca, bawiacego we Lwowie w przejezdzie z odpustu w Obroszynie. Mordu dokonal sprawca w sobote o godz. 11-ej w nocy. Gdy ks. Idec pozneglal sie z przeorem i wchodzil do przeznaczonej dlań celi ksiazd Kopacz zaszczepiony uderzyl go kilka razy w glowe, kladac ks. Ideca trupem na miejscu.

Morderca zglosil sie o godz. 6 rano sam do policji. Liczy on 38 lat. Byl swego czasu z powodu objawow niemoralnosci usuniety z probostwa w diecezji przemyskiej. Leczyl sie przez pewien czas w zakladzie dla nerwowo-chorych dr. Piltza w Krakowie. Należy dodac, iż tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi morderca nie zdołal wykonać drugiej zbrodni w tym samym czasie i miejscu, zakradł się on bowiem w chwili, gdy wszyscy w klasztorze już spali do celi przeora. Ponieważ morderca z powodu ciemności nie mógł się zorientować, gdzie stoi łóżko przeora, wyrwał w czasie skradania się krzesło, a loskot obudził przeora. Ten zaalarmował klasztor i dzięki temu obezwładniono mordercę.

### Nasze kasy chorych

„Rzeczpospolita” powiada, że nasze kasy chorych chorują tak samo, jak nasze wszystkie urzędy na nadmiar pisaniny i na nadmiar urzędników. Ktoby tu pragnął wprowadzić odpowiednie oszczędności, ten będzie okrzykany za wroga ludu.

A ponieważ mało jest w Polsce ludzi odważnych, przeto prawie nikt nie śmie zaprotestować publicznie przeciwko tym ciężarom, nakładanym w imię dobra ludu pracującego, i nikt z ministrów nie wgląda, jak to tam używa się tego grosza, wyciskanego od obywateli w imię polityki socjalnej. Gdy zaś będzie za późno, wtedy pokolenia naszych wnuków w niewoli pruskiej i moskiewskiej będą nam ślały przekleństwa za krótkowidztwo i brak odwagi cywilnej”.

Tak pisze „Rzeczpospolita” i ma dużo słuszności.

### Upiór granic wschodnich.

Gazeta „Hamburger Fremdenblatt” zamieściła artykuł, który ma pochodzić od samego Stresemanna. W artykule stara się Stresemann oczyścić od zarzutu, jakoby myśli o zawarciu umowy bezpieczeństwa granic pochodzącej od obecnego rządu niemieckiego. Zamysł taki wyszedł już dawniej od kanclerza Cuna i ministra Helffericha, którzy byli przeciw wszech Niemcom. Zamiary Stresemanna są takie. Musimy udawać, że Francji coś opuszczamy, ponieważ jesteśmy bezbronnymi. W zasadzie niczego nie darujemy, tylko doprowadzimy zyskami na czasie, a ten czas będzie dla Niemców pracował. Niemcom chodzi o rewizję granic wschodnich. A to się da zrobić przez zawarcie umowy nadreńskiej o zabezpieczeniu granic. Mamy wówczas Anglię i Francję za sobą i polityka sojuszników przestanie pracować przeciw nam. A to nam się właśnie przyda w walce o wschodnie granice. Jeżeli się Anglija zobowiązuje pomagać razem z Francją Niemcom to oznacza to jakoby koniec ententy, wymierzonej przeciw Niemcom. Z tego wynikną zupełne przewroty w polityce europejskiej. Francja zostanie koniec końcem osamotniona. A o to chodzi. Tak pisał Stre-

semann, ale tego nie dodał, że gdy Francja zostałaby osamotniona, natenczas odebrało by się jej Alzację i Lotaryngję.

### Posel polski w obronie Litwinow w Prusach.

Posel polski w Prusach p. Baczewski przedlozyl sejmowi pruskiemu material, odnoszacy sie do zajscia w Prusach Wschodnich w powiecie Labiau. Oto tam mieszkancy wioski Niemomien zaprosili do siebie na zabawe litewskie kolo spiewackie z Tylzy. Na te uroczystosc udekorowali wioske i most. To sie nie podobalo rozmaitym ludozercom wszechniemieckim. W oznaczonym dniu zgromadzilo sie pod wodza hrabiego von der Traencke okolo 600 bojowcow z „Wehrwulfu”, „Stalhelmu” i „Jungsturm” oraz innych organizacji wojskowych, uzbrojonych w broń palna, obręcze do bicia i pałki gumowe. Mieli również ze sobą nosze dla rannych i bandaże. Przy moście postawili łódź celną i łódź wodnej obrony, które nie miały przepuścić spiewaków z Tylzy. Goście musieli wyładować na pomoście, wystawionym przez ludność miejscową. W drodze na salę rozpoczęło się ponieważ nie ludności. Kilku uczestników zabawy poraniono tak ciężko, że musieli udać się pod opiekę lekarską. Policja nie tylko nie przeszkadzała, ale bojowców wprost zachęcała. Gazety niemieckie już kilka dni przed zabawą nawoływały do tych gwałtów.

W obec tego stawil poseł Baczewski zapytanie; czy ministerstwo spowoduje śledztwo przeciw winnym urzędnikom, kiedy zabroni bandom ich działalności, czy ministerstwo znośić będzie nadal podburzanie do gwałtów i co zamierza przeciw temu czynić. Wreszcie się zapytał; kiedy litewska mniejszość w Prusach otrzyma te same prawa, jakie posiadają Niemcy na Litwie?

## Zamówienia

na

## „Dziennik Pomorski”

na miesiąc Październik  
i na IV. kwartałprzyjmuje się we wszystkich Urzędach  
Pocztowych i w księgarni Dziennika  
Pomorskiego ul. Człuchowska nr. 13

każdego czasu.

### Jak to Gdańszczanie popierają optantów?

Mnóstwo niemieckich optantów na Helu optowało czasu swego za Niemcami, ale gdy nadszedł termin, to im do faterlandu nie było sporo. Udali się więc po rozum do głowy i zwrócili się po protekcję do władz gdańskich. To pomogło. Gdańsk zajął się skwapliwie optantami i buduje dla nich specjalną osadę za Wisłoujściem. Postawiono tam już 3 domki, podobne do domków na Helu, a miejsce woś nazwano Neu Hel. Niemcy mają się tam czuć jak na Helu. Tak to się dzieje optantom. Ale za to szereg obywateli gdańskich nie może się mieszkań doprosić.

### Zacięta walka ze zbuntowanymi więźniami.

Wspominaliśmy o wielkim buncie, który wybuchł pod Kielcami w więzieniu Świętokrzyskim i to w poniedziałek rano o pół 10. Bunt trwał cały dzień i przybrał wielkie rozmiary a to dla tego, że więźniom udało się dorwać do broni i do prochu.

O podanym powyżej czasie prowadzono więźniów do łaźni.

W drodze więźniowie rzucili się na dozorców rozbroili ich, a następnie wtarpnęli do magazynu, skąd wydobyli kilkanaście karabinów. Uzbrojeni już poczęli zdobywać dalsze pomieszczenia i dozorce zabili a dyr. więzienia ciężko zranili. Wreszcie wtargnęli na wież obserwacyjną i usiłowali uwolnić resztę więźniów w liczbie około 400. Jednak pozostała część dozorców zamknęła wszystkie wyjścia i dobrze zabezpieczona rozpoczęła ostrzeliwanie więźniów. Próby uzyskania połączenia telefonicznego spełzły na niczym, ponieważ druty były poprzecinane. Dopiero około 1 pop. jednemu z dozorców udało się zawiadomić Kielce, skąd przybyła pomoc w liczbie 50 policjantów, z inspektorem Barwicem na czele. Przybył również wojewoda kielecki. Policjanci ostrzelali bandytów do godz. 5 tej. Ponieważ rokowania z więźniami nie dały żadnych wyników więc o 5.30 przystąpiono do

ostatniego ataku. 6 więźniów zabito, a 11 raniono. Również kilku policjantów jest lekko i ciężiej rannych. Dochodzenie śledcze w toku.

Więzienie Świętokrzyskie odl. jest 37 km. od Kielc. W więzieniu znajduje się 1550 więźniów kryminalnych. Oddział, który wykonał pierwszy bunt, składał się z 16 ludzi. Walka policji, która przybyła na pomoc, rozpoczęła się na zewnętrznym dziedzińcu. Oddziały rozsypały się w tyraljerkę, z obu stron padło 3000 strzałów. W rezultacie strzelaniny zostało zabitych 6 więźniów i 1 dozorca, ciężko ranni są 1 dozorca i 11 więźniów oraz 2 posterunkowych. Szybkie działanie policji uchroniło Kielce i okolice od wielkiej katastrofy, jakaby była ucieczka więźniów. Należy podnieść, że wojewoda Manteuffel zaważwał pomocy wojska, i dopiero, gdy pomoc ta nie nadchodziła, pod grozą mroku, rozpoczął akcję przy pomocy wyłącznie policji.

Więźniowie przygotowali się do buntu od dłuższego czasu i wybrali jako najodpowiedniejszy moment obchód 10 lecia polskich władz bezpieczeństwa, ponieważ znaczna ilość dozorców i strażnicy wyjechała na ten obchód do Kielc. Podżegaczem buntu był były sierżant Kowalski, który opracował plan całej akcji i objął dowództwo.

## Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 24 września 1925 r.

Dziś: NMP. od wykupu niewolników  
Słońca wschód 5,50 zachód 6,53  
Księżycy wschód 12,50 zachód 9,21Jutro: Bl. Władysława z Gielniowa w. patr. Pols.  
Słońca wschód 5,52 zachód 6,51.  
Księżycy wschód 1,58 zachód 10,11

### — Wybory do Sejmiku powiatowego.

Nowe wybory do Sejmiku Powiatowego powiatu chojnickiego na okres 4 letni 1925—1929 w gminach wiejskich i obszarach dworskich powiatu chojnickiego odbędą się w niedzielę, dnia 22. listopada 1925 r.

I. Do Sejmiku powiatu chojnickiego należy wybrać 49 członków Sejmiku.

II. Z tych 49 członków Sejmiku wybierają pośrednio 1. miasto Chojnice 7 członków, 2. gmina wiejska Czersk 5 członków.

W mieście Chojnicach wyboru dokonać winna Rada Miejska urzędująca w chwili wyborów, najpóźniej jednak do 20. listopada 1925 r.

W gminie wiejskiej Czersk wyboru dokonać winna Rada Gminna urzędująca w chwili wyborów, najpóźniej jednak do 20. listopada 1925 r.

1. Okręg Wyborczy nr. I. Lichnowy, składa się z gmin wiejskich: 1) Angowice, 2) Blumfeld, 3) Ciecchoch, 4) Deręgowiec, 5) Jerzmionki, 6) Lichnowy, 7) Moszczenica, 8) Nowydwór, 9) Nowawieś, 10) Ogórzeliń, 11) Ostrowite, 12) Sławęcin, oraz obszarów dworskich, 13) Blumfeld, 14) Cołdanki, 15) Kamionka, 16) Szenfeld, 17) Zamarte; wybiera 4 członków Sejmiku.

2. Okręg Wyborczy nr. II. Nawacerkiew, składa się z gmin wiejskich: 1) Charzykowo, 2) Chojniczki, 3) Gostkowice, 4) Granowo, 5) Kłodawa, 6) Krojanty, 7) Męcikał, 8) Nowacerkiew, 9) Silno, 10) Sternowo, oraz obszarów dworskich, 11) Bachorze, 12) Jarcewo, 13) Jezioraki, 14) Krojanty, 15) Nowacerkiew, 16) Objezierze, 17) Pawłowo, 18) Powalki, 19) Pawłówek, 20) Raclawki, 22) Zbeniny; wybiera 4 członków Sejmiku.

3. Okręg Wyborczy nr. III. Rytel, składa się z gmin wiejskich: 1) Bielawy, 2) Gieldon, 3) Kurcze, 4) Klonia, 5) Legład, 6) Łosiny, 7) Malachin, 8) Rytel, 9) Zapędowo, oraz obszarów dworskich, 10) Cis, 11) Lutom, 12) Niezurawa, 13) Rytel, 14) Uboga, 15) Zukowo; wybiera 4 członków Sejmiku.

4. Okręg Wyborczy nr. IV. Łęg, składa się z gmin wiejskich: 1) Będzimerowice, 2) Gotelpie, 3) Klaskawa, 4) Łęg, 5) Lubna, 6) Mokre, 7) Stara-Jużeza, oraz obszarów dworskich, 8) Stare Prusy, 9) Swaroznica; wybiera 4 członków Sejmiku.

5. Okręg Wyborczy nr. V. Wiele, składa się z gmin wiejskich: 1) Bąk, 2) Borsk, 3) Górki, 4) Karsin, 5) Miedzno, 6) Odry, 7) Przytarnia, 8) Wiele, 9) Wdzydze Tucholskie, oraz obszarów dworskich, 10) Cisewie, 11) Dąbrowa, 12) Prodrąbiona, wybiera 4 członków Sejmiku.

6. Okręg Wyborczy nr. VI. Brusy, składa się z gmin wiejskich: 1) Brusy, 2) Czarnirz, 3) Huta, 4) Kosobudy, 5) Osowo; wybiera 4 członków Sejmiku.

7. Okręg Wyborczy nr. VII. Leśno, składa się z gmin wiejskich: 1) Czyczkowie, 2) Czapiewice, 3) Czarnowo, 4) M. Chełmy, 5) M. Gliśno, 6) Lubnia, 7) Swornegacia, 8) Zalesie, oraz obszarów dworskich, 9) Czernica, 10) W. Chełmy, 11) Leśno, 12) Zabno; wybiera 4 członków Sejmiku.

8. Okręg Wyborczy nr. VIII. Borzyszkowo, składa się z gmin wiejskich: 1) Brzeźno, 2) Borzyszkowo, 3) Głowczewice, 4) W. Gliśno, 5) Kruszyny, 6) Kiedrowice, 7) Lędy, 8) Łąki, 9) Luboń, 10) Lipnica, 11) Orlik, 12) Ostrowite, 13) Prądzona, 14) Prądzonka, 15) Skoszewo, 16) Wysoka-Zaborska, 17) Windorpie,

Więżone jaczki damskie,  
kamizelki damskie i męskie,  
więżone ubranka dla dzieci

**Ludwik Rasch**  
szale, parasole, laski, szelki i t. p.

pończochy damskie i dzieci-  
cinne, koszule wierzchnie,  
serwety, kołnierzyki.



18) Wojsk, oraz obszarów dworskich, 19) Kaszuba, 20) Przymuszewo; wybiera 5 członków Sejmiku.

9. Okręg Wyborczy nr. IX. Konarzyny, składa się z gmin wiejskich: 1) Borowy Młyn, 2) Konarzyny, 3) Kiełpin, 4) Konarzynki, 5) Mielno, 6) Osusznicza, 7) Rolbik, 8) Zielona Chocina, 9) Zapceń, oraz obszarów dworskich, 10) Ciecholewo, 11) Chociński-Młyn, 12) Hohenkamp, 13) Konarzynki, 14) Laska, 15) Kiedrowice, 16) Lychce; wybiera 4 członków Sejmiku.

Głosowanie w tych okręgach odbędzie się w miejscach i godzinach, które ogłoszą Okręgowe Komisje Wyborcze w niedzielę, dnia 22. listopada 1925 r.

Do głosowania uprawnieni są wszyscy, którzy w dniu wyłożenia listy wyborców t. j. 24 września 1925 r. ukończyli 21 y rok życia, mają w dniu rozpisania wyborów t. j. 17. września 1925 r. miejsce stałego zamieszkania w odrębnie powiatu, są obywatelami Państwa Polskiego, posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich i są zapisani w listach wyborców, które winien wyłożyć sołtys wzgl. przełożony obszaru dworskiego do publicznej wiadomości na przeciąg jednego tygodnia, w czasie od 24. do 30. września 1925 r. w godzinach od 13 tej do 20 tej codziennie.

Wybory są powszechne, równe, tajne, bezpośrednie i stosunkowe, głosować wolno tylko na listy kandydatów.

Listy kandydatów należy doręczyć przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej w przeciągu trzech tygodni licząc od 17. września do 8 października 1925. Każda lista kandydatów winna zawierać dwa razy tyle nazwisk, ilu wybiera się członków Sejmiku w danym okręgu.

Kandydatów należy oznaczyć nazwiskiem i imieniem, dodając dzień urodzenia, zawód i miejsce zamieszkania. Nazwiska należy umieścić jedno pod drugim, stawiając przed każdym nazwiskiem numer porządkowy.

Lista kandydatów winna być spisana czytelnie w języku polskim, a podpisana przez co najmniej 20 wyborców.

Do listy należy dołączyć pisemne oświadczenie kandydatów, że godzą się na to, iż umieszcza się ich na liście kandydatów.

Na liście kandydatów wolno umieszczać tylko nazwiska takich osób, które 1. są obywatelami Państwa Polskiego 2. ukończyły w dniu wyłożenia listy t. j. 24. września 1925 r. 25 rok życia, 3. mają co najmniej w dniu 17. września 1925 roku miejsce stałego zamieszkania w pow. chojnickim. 4. władają językiem polskim w słowie i piśmie, 5. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

— **Pasek się znów rozpoczyna.** To niecierpienie, które przez cały czas wojenny i powojenny napsuło dużo krwi i spotęgowało wzrost kosztów utrzymania do przerażających sum, zamierzało ku ogólnemu zadowoleniu z chwilą wprowadzenia złotego. Paskarze nasi ponieśli bowiem straszną porażkę, a szczególnie nasi pokatni eksporterzy towarów naszych zagranicę. Zdawało się, iż ten niecyry zawód zaśnie na wieki. Tak jednak nie jest. W ostatnim czasie pojawiają się na rynku jakieś podejrzanе osoby, wykupujące przeważnie nabiał po cenach wygórowanych tj. umyślnie podbijają ceny. Eksporterzy ci pochodzą przeważnie jak zwykle z okolicy Czerska. Widocznie wywóz tych artykułów do W. M. Gdańska się znów opłaca. Niestety patrzy się tym handlarzom rzetelnie na palce nie tylko ze strony władz bezpieczeństwa lecz i ze strony publiczności.

— **Czyja własność?** Donosi się nam iż w policji kryminalnej w Toruniu znajduje się walizka koloru brązowego w której znajdują się następujące rzeczy: jeden kapelusz letni słomkowy czarny, sześć koszul białych damskich, jeden biały fartuch, ośm fartuchów kolorowych, jedna woalowa zielona bluzka, jedna bluzka granatowa, jedna bluzka niebieska w czerwone kropki, jedna biała halka, jedna granatowa sukienka w białe paski, jedna szara sukienka w białe kwiaty, jedna sukienka granatowa w białe kropki, jedna czarna torebka, dwie książeczki do nabożeństwa, jeden różaniec, dwie pary czarnych pończoch i różne inne mniejsze przedmioty. Rzeczy te pochodzą niewątpliwie z kradzieży. Prawy właściciel może sobie takowe odebrać.

— **Ostre strzelanie.** Koło Podof. Rezerwy urzędują w niedzielę dnia 27 bm. ostre strzelanie od godz. 7.30 rano. Podając powyższe do wiadomości, uprasza się publiczność nie podchodzić za blisko strzelnicę.

— **25 września upływa ulgowy termin do wpłaty podatków.** Zwracamy uwagę członkom Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, że jedynie do 25 września br. Kasy Skarbowe od wszelkich wpłacanych zaległości z tytułu podatków bezpośrednich i należyciści stempowych pobierają kary za zwłokę w wysokości 1 proc. miesięcznie za miast 4 proc. Przypominamy, że od 25. września br. przy egzekwowaniu zaległości pobierane będą normalne kary za zwłokę (4 proc.) i koszty egzekucyjne.

— **Odwołania od podatku przemysłowego.** Urzędy Skarbowe na Pomorzu rozesłały już (przeważnie w dniu 15 września) nakazy płatnicze na podatek przemysłowy za pierwsze półrocze 1925 r. Zainteresowanym zwracamy uwagę, że odwołania od wymiaru podatku przemysłowego składać należy najdalej do 15. października, przyczem zauważamy, że złożenie rekursów nie wstrzymuje obowiązków zapłaty całej należności.

## Kronika prowincjonalna.

**Leśno, pow. Chojnice.** W ubiegłą niedzielę, dnia 20 bm. odbył się w tutejszym kościele parafjalnym odpust Podniesienia Krzyża św. Pomimo niepogody zebrało się iłicznie wiernych tak miejscowych jak i pozamiejscowych, w ostatnim tego roku odpuscie. Główne nabożeństwo rozpoczęło się o godz. 11 i pół. Po nabożeństwie wygłosił wzniósł kazanie ks. kanonik z Ameryki, bawiący obecnie w Kościerzynie.

Tak jak dawniej tak i teraz zachodzą starcia pomiędzy byłym kościelnym i niedoszłym organistą. Zachodzą nawet w kościele różne naogół złe świadczące zajścia. Dowód tego mieliśmy teraz w odpust gdy jeden drugiego wyzywał od gochów itp., że organista z kościelnym bardzo smutny a pogardy godny obraz zebranych wiernym od siebie dali. Zalecałoby się obydwom panom aby na przyszły odpust się pogodzili, a dla zebranych służyli lepszym przykładem.

Nadmienia się, że pomimo niepogody znalazło się na rynku kilku rzeźników z wyrobami, jak i piekarzy z pieczywem. Z rzeźników byli obecni p. W. i p. L. z Brus. Jednakże interesu się dużo nie zrobiło, ponieważ ludność tutejsza przeważnie zaopatrzy się, idąc na odpust, już w domu.

Natomiast zrobili świetny interes tutejsi oberżyci gdyż niebyło można się do bufetu dostać

Jeden z obecnych.

**Czersk.** Wobec niepogody, która ubiegłą niedzielę przedpołudniem panowała, widział się Zarząd Miejscowego koła Ligi Obrony Pow. Państwa znielony zawody sportowe i strzelanie jakoteż ćwiczenia gimnastyczne i wolne odłożył na następną niedzielę 27. bm. Program pozostaje w ogólności ten sam z wyjątkiem meczu — futbolowe — Towarzystwa zechcą się stawić o godz. 1,30 przed ratuszem celem wspólnego wymarszu na boisko. Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 2-giej, wieczorem odbędą się na salach pp. Jagalskiego i Brzezińskiego zabawy taneczne. Zarząd stara się o to by przybył też jeden lub więcej samolotów na ten dzień do Czerska. Wobec bardzo urozmaiconego programu, spodziewać się należy, że całe społeczeństwo Czerska i okolicy stawi się w niedzielę 27. bm. popołudniu na boisku przy ulicy Starogardzkiej i zadokumentuje tem, że pragnie się przyczynić do obrony powietrznej Pomorza przez złożenie małej ofiary na zakup samolotu powiatowego.

**Kamień.** Nareszcie doczekało się nasze miasteczko zatwierdzenia wybranego przez tutejszą Radę miejską burmistrza p. Ernesta obecnego sekretarza Powiatowego w Sepólnie. Wprowadzenie nastąpi dnia 3 października br.

Do tutejszej komisji wyborczej wpłynęła tylko jedna lista kandydatów z następującymi nazwiskami: Guncek, Puferszak, Rejewski, Peszel, Jeliński, Wojciechowski Wejna, Szulc, Kwasigroch, Chilewski Braty i Budnik.

**Więcbork.** Stosunkowo bardzo zaciekle agitacja przedwyborcza do Rady Miejskiej się zakończyła. 2 listy kandydatów wpłynęły. 1. lista kompromisowa z następującymi kandydatami Zakrzewski, Krebs, Sejdak, Tinc, Bumpert, Powalisz, Młodzik, Niezwicki, Rutter, Wolski, Dobrowolski, Afelt, Jankowski, Szkopek, Nowicki, Berendt Schlesler i Fojut.

2 lista N. P. R. nosi nazwiska następujące: Gondek, Kunek, Wojciechowski, Stasiewski, Barganowski, Ziarkowski, Lewandowski, Pawłowski, Maracz, Cieślak, Fojut, Pankamin, Nadolski, Pankan, Delik, Błochowicz, Kowalski i Flugradt.

**Sepólno** Dzisiejszej nocy skradziono p. Müllerowi z Groclowca parę puszek. Policji udało się już przed południem wykryć złodzieja był nim niejakiś W. z Sepólna.

**Koronowo.** Staraniem kierownika szkoły kat. p. Zuchowskiego odbyła się u nas prawdziwa uroczystość dla dzieci naszych śpiewających w chórze okazyjnym. Uroczystość ta była w niedzielę 13 września, a rozpoczęła się o godz. 2 popoł. pochodem przez miasto do Grabiny. Tamże państwo Poklękowscy zgotowali dzieciom należącym do chóru okazyjnego prawdziwą ucztę, a to przez przygotowanie dla nich kawy, cukierków itd. Po kawie nastąpiła przerwa, podczas której dzieci bawiły się w rozmaite gry. O godzinie 5-tej rozpoczęło się przedstawienie, deklamacje i śpiewy. Odegrane zostały sztuki pt. „Szczęśliwi ci dorośli” i „Opiekunki”. Przedstawienie zakończono śpiewem. Całość wypadła świetnie.

**Bzowo, pow. świecki.** Zmiana na wójtostwie. Dotychczasowy wójt komisarz obwołu Bzowo, p. M. Maciejewski stąd, został z wspomnianego urzędu zwolniony. Wójttem stałym obwołu wójtowskiego Bzowo został teraz p. Jan Kozłowski stąd a p. Michał Boule stałym zastępcą.

**Chełmno.** Rozpoczęło się tu wycinanie wikłiny, co zwykle o tym czasie się odbywa. Wycinają zwykle wikły trzyletnie, z których robią obręcze na beczki, albo meble wyplatane. Zgłosiła się już znaczna liczba odbiorców, ale tym razem sprzedaje się wszelkie zapasy tylko za gotówkę.

— Lichy popyt jest obecnie na warzywo, szczególnie na ogórki. Dawniej istniały tu fabryki, zajmujące się kiszeniem ogórków i kapusty. Fabryki te albo przestały istnieć, albo nie stoją na odpowiedniej wyżynie.

**Warlubie, pow. świecki.** (Z zabawy strażaków). Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna urządziła w jednej z ostatnich niedziel zabawę latową i zarazem koncert i przedstawienie teatralne. Na powyższą zabawę przybyły także sąsiednie Straże Pożarne jako to z Wielkiego Komorska i Bzowa. Dochód przeznaczony został na umundurowanie.

**Toruń.** (Nagła śmierć.) Na swym majątku w Turznie zmarł nagle znany na Pomorzu obywatel ziemski śp. Władysław Gajewski. Obok Turzna posiadał również Wielkołąkę. Nieboszczyk liczył 58 lat życia.

## Ostatnie wiadomości.

### Pożyczki francuskie w Ameryce.

Donoszą, że wojenne pożyczki francuskie w Ameryce mają być spłacane przez 62 lata. Mają być spłacane po 3 i pół procent.

### Olbryzi proces na Litwie.

W Kownie stanie przed sądem 250 Żydów. Należeli oni do rozwiązanej w roku 1923 ligi kulturalnej, która pod tą piękną firmą uprawiała komunizm i miała stosunki z Moskwą. Wśród oskarżonych jest dużo nauczycieli, lekarzy, inżynierów, studentów itd.

### Strasne burze w Anglii.

Teraz dopiero nadchodzą bliższe szczegóły o okropnej burzy, szalejącej na wybrzeżach Anglii. W jednym z przedmieść Birminghamu znalazło się przeszło 200 domów pod wodą. W okolicy Londynu zwała burza tysiące drzew. Są miejscowości, w których nie ocalała ani jedna szyba. Wszystkie komyne zostały zwalone. Na ulicach miast gruzu kominów i dachów potworzyły formalne zapory.

### Abdel Krim ciężko ranny.

Potwierdza się wiadomość, że francuska kula karabinowa zgruchotała Abdel Krimowi lewą nogę. Leczy go 2 lekarzy Niemców. Komendę nad wojskami objął brat jego. Francuzi twierdzą, że do grudnia br. ukończą wojnę. Kabylowie musieli opuścić Szeszuan. Niebawem nastąpi nowy atak. 80 batalionów pod generałem Beichut który uderzy na front Kabyłów, ażeby przy tej okazji połączyć wojska francuskie z hiszpańskimi.

Ażeby zabezpieczyć wylądowanie wojsk w Alkumecmas wyrzuciły samoloty francuskie i hiszpańskie razem 6 i pół tysiąca bomb na Kabyłów. W Kabadilli wylądowano 8 czołgów. Wojskom francuskim i hiszpańskim dokuczają pragnienie. Chcą destylować wodę morską, ażeby ją zrobić przydatną do picia.

### Niebezpieczeństwo wojny pomiędzy Turcją a Anglią.

Turcja mobilizuje na granicy Iraku. Rząd Iraku dopomina się pomocy wojsk angielskich w obawie, że lada chwili nastąpi wypowiedzenie wojny. Delegacja angielska przy Lidze Narodów poprosiła o jak najszybsze odbycie posiedzenia Rady Ligi z powodu skarg, że Turcja wysiedla gwałtownie z Mossulu ludność chrześcijańską.

### W sprawie dostawy zboża dla armji.

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem ministra Janickiego konferencja w sprawie reorganizacji systemu dostawy zboża dla armji.

### Niedobór w Kownie.

Z Kowna donoszą, że bilans handlowy Litwy za ubiegły miesiąc zamyka się niedoborem 3 milionów 900 tysięcy litów.

### Oszczędności wychodźców nie przepadną.

Rząd ogłasza, że pomimo konkursu banku dla Handlu i Przemysłu wkładki oszczędnościowe wychodźców nie przepadną.

### Przerwa w rokowaniach.

Układy handlowe pomiędzy Polską a Niemcami zostały na razie przerwane na wniosek delegacji polskiej, ażeby się rząd niemiecki mógł zapoznać z zarządzeniami polskimi co do przepuszczania towarów zagranicznych w granice Polski.

### Groźba strajku piekarskiego w Warszawie.

W Warszawie zanoszą się na strajk pracowników piekarskich. Powodem strajku jest sprawa podwyżki płac.

### Zwołanie komisji sejmowych.

Marszałek Sejmu Rataj w wykonaniu uchwały Konwentu Senjorów zwołał na dzień 29 bm. trzy komisje sejmowe: skarbowo budżetową, oświatową i wojskową.

### Samobójstwo oficera.

Wczoraj rano w Warszawie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru podpułkownik Ludomir Zyźniecki. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Do  
Bea  
opłaty.  
Urzedu pocztowego



**Narady w Berlinie.**

Na propozycję delegacji polskiej, przyjętą, przez delegację niemiecką, odbyła się wczoraj w Urzędzie Spraw Zagranicznych, wspólna konferencja w sprawie dalszych rokowań handlowych polsko-niemieckich.

**Narady gdańskie.**

Wczoraj odbyły się w Warszawie w Min. Spraw Zagr. rokowania polsko-gdańskie dotyczące uregulowania spraw konsularnych.

**Zjazd adwokatów w Poznaniu.**

Trzeci Ogólny Zjazd Adwokatów Polskich w Poznaniu odbędzie się w dniach od 26—28 bm. Na zjazd zapowiedzieli swój przyjazd przedstawiciele francuscy.

**Delegacja niemiecka w Warszawie.**

W poniedziałek przybyła do Warszawy delegacja niemiecka do rokowań w sprawie obustronnej ochrony interesów posiadaczy papierów wartościowych w związku z ustawami waloryzacyjnymi.

**Rocznica szkoły polskiej w Wilnie.**

W Wilnie odbyła się wczoraj uroczystość ku uczczeniu 10 lecia szkoły polskiej.

**Więści o Wojewodzie.**

„Goniec Nadwiślański“ w Grudziądzu przynosi wieści, jakoby wojewoda pomorski miał zostać ministrem pracy lub spraw wewnętrznych w tym wypadku, gdyby nastąpiło przesilenie w rządzie.

**Automobil wpadł w przepaść.**

Pod górą Ławczen w Czarnogórze spadł samochód ze stromego podgórka w przepaść z 20 pasażerami. Większość się zabiła, kilku jest ciężko rannych.

**Proces Muraszki.**

Proces Muraszki został ostatecznie wyznaczony na 22 października.

**Pan Cziczera w Warszawie.**

Cziczera przyjeżdża do Warszawy napewno 15 października, zaś wizytę w Berlinie zupełnie odwołał.

**Manewry angielskie.**

Na polach Champhire rozpoczęła armja angielska manewry w sile 50 tys. ludzi.

**Konferencja ministrów**

w sprawie umowy o zabezpieczeniu granic odbędzie się 5. października w Locarno nad jeziorem Lago Maggiore. Mussolini weźmie osobiście udział.

**Cztery organizacje szpiegowskie.**

Na obszarze wileńskim wykryto w ostatnim czasie cztery organizacje szpiegowskie i to 2 sowieckie, 1 białoruską i 1 litewską

**Pożar zbiorów.**

W powiecie wileńskim we wsi Połaje spłonęło 20 stogów zboża. Zachodził podejrzenie podpalenia.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Podof. Rezerwy. Zbiórka w niedzielę dnia 27. bm. o godz. 6.30 rano u kol. Ostrowskiego o godz. 6.45 wymarsz do strzelania.

Komendant,

**Chojnice.** Kółko Rolnicze. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 12 wpoł. w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach. Z powodu ważnych spraw jak np. wybory do Sejmiku pow. uprasza się o zjawienie wszystkich członków.

Zarząd.

**Chojnice.** Tow. śpiewu „Lutnia“ w piątek o godz. 8 wiecz. lekcja w szkole. Uprasza się o przybycie wszystkich czynnych członków.

Dyrygent,

**Chojnice.** Wiec Narodowej Partii Robotniczej odbędzie się w czwartek, dnia 24. 9. 25, w sali p. Żelaznego, o godz. 8.30 wieczorem. Omawiane będą sprawy wyborów do Rady Miejskiej. Mówca przybędzie pozamiejscowo.

Zarząd N. P. R.

**Chojnice.** Zebranie członków P.Z.K. i sympatyków odbędzie się dnia 25. 9 rb. o godz. 19 na sali p. Jazdzewskiego pod Złotym Lwem. Program: Uposażenie, przeszeregowanie pracowników kolejowych, pragmatyka służbowa, kasa chorych itp. O liczny udział uprasza Zarząd.

**Dział gospodarczy. Poznańska giełda zbożowa.**

Poznań, 23. 9. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	16.65—17.65 zł.
Pszenica	23.00—24.00 „
Jęczmień brow.	21.50—22.50 „
Owies nowy	17.50—18.50 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	24.00—28.00 „
70	24.00—27.00 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	38.00—41.00 „
Ospa żytnia	10.50—11.50 „
Ziemniaki fabr.	2.30—2.50 „
Groch Victoria	25.00—28.00 „
Koniczyna biała	— „
Płatki ziemniaczane	— „
Koniczyna czerw.	— „
Koniczyna szwedzka	— „

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.  
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach

# Juliusz Schreiber - Chojnice

Rynek nr. 17

Telefon nr. 48

## Nowe materiały damskie

na sezon jesienny i zimowy

na suknie, płaszcze i kostjmy Crepe, Cotele, Ramagé, ryps materiały w pasy i kraty. — Sukno, szewiot, gabardyna. — Materiały na bluski w pasy i kraty

**Codziennie dopływ nowości konfekcji damskiej**

Jaczi i kamizelki włóczkowe.

Jaczi i kamizelki włóczkowe.

### KINO NOWOŚCI

właśc. Paweł Krzyżniewski

W czwartek i piątek (24—25 IX.)  
o godz. 8-mej

**Gdy walą się trony!!**

Dramat sensacyjno-awanturyczny  
w 2-ach serjach — 18 aktach.

W rolach głównych.

Ellen Richter, Georg Aleksander.  
Do tego:

**„On“ ma apetyt**

Komedja w 2 aktach. z H. Lloydem.

\*) II i ostatnia serja tydzień później.

Ceny niższe 1.50,— 1.25,— 0.80.

Zamawiam niniejszem pismo

**„Dziennik Pomorski“**  
z Chojnic

na miesiąc październik

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,53 złotych**

dnia

1925

imię i nazwisko

miejsceowość

adres

określenie poczty

### Wykonuję

wszelkie

prace introligatorskie

**Maks Benewitz**

introligatornia i liniarnia

ulica Gdańska 29

ulica Młyńska 14

Starsza doświadczona

### sprzedawaczka

z dobrymi świadectwami władająca językiem polskim i niemieckim od zaraz potrzebna. Zgłoszenia pod ofertą nr. 100 do ekspedycji niniejszego pisma. 2098

### Kucharka

lub dziewczyna

która umie gotować może

się zaraz zgłosić. 2100

Dworcowa 58. I p.

Kupię używane

### urządzenie

sklepowe

Zgłoszenia pod nr. 10 do

eksp. nin. pisma. 2097

Uczciwa

### służąca

może się natychmiast zgłosić

**M. Urban,**

Pl. Jerzego 4. 2101

Pocztówki z widokiem

w wielkim wyborze poleca

„Dziennik Pomorski“.

### Skład z urządzeniem

bez pomieszczenia

zaraz do wynajęcia. Zgł. do eksp. nin. pisma pod nr. 1025.

### Składu

bez różnicy, lub

**domu**

ew. ze składem poszukuję.

Oferty z pod. ceny pod

„C. K. 33.“ 2096

Suknie, płaszcze

kostjmy

oraz

wszelkie prace wchodzące

w zakres

wykonuje po cenach przy

stępnych 2098

Salon-mód damskich

Dworcowa 15.

Uczciwa panna

córka porządných rodziców

potrzebna jako

### uczennica

do interesu

Zgłoszenia w eksp. nin.

pisma. 2103

Przetarg przymusowy

szosa Gdańska Fabryka

Papy na podwórzu

w sobotę, dnia 26. 9. 25.

o godz. 1 po południu

licytuje się

**1 szafę żelazną**

do pieniędzy

więcej dajacemu za gotówkę

Wiśniewski,

Kom. sądowy Chojnice.

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 26. 9. 25.

o godz. 12 wpoł. Zbiórka

chętnych przed lo-

kalem p. Heinricha

ulica Człuchowska

1 biurko

2 kanapy

30 wader cynkowych

nowych

ca. 10 ctr. gwoździ

różnej wielkości

najwięcej dajacemu za go-

tówkę. 2105

Wiśniewski,

kom. sądowy Chojnice.